

ANNA MICHALCZYK

WIRTUALNE OBLICZA SAMOTNOŚCI

**RYZYKOWNE ZACHOWANIA W SIECI WŚRÓD SŁYSZĄCEJ
I NIESŁYSZĄCEJ MŁODZIEŻY**

WYDAWNICTWO NAUKOWE
AKADEMII IGNATIANUM W KRAKOWIE
KRAKÓW 2022

Mojemu Bratu

SPIS TREŚCI

WSTĘP	9
1. TEORETYCZNE USYTUOWANIE PROBLEMATYKI BADAWCZEJ	13
2. WIRTUALNA KOMUNIKACJA	19
2.1. Internet jako współczesne medium komunikacji społecznej	21
2.2. Świat emotikonów, akronimów i hashtagów	24
2.3. Globalna wioska, czyli e-społeczność	30
2.4. Zagrożenia współczesnej cyberprzestrzeni	34
2.5. Samotność jako istota uzależnienia	41
3. SPOŁECZNE FUNKCJONOWANIE OSÓB Z USZKODZENIEM SŁUCHU	45
3.1. Uszkodzenie słuchu – klasyfikacja i definicje	50
3.2. Uszkodzenie słuchu w kontekście społecznym i medycznym – uzasadnienie terminologii	53
3.4. Uszkodzenie słuchu i jego wpływ na komunikowanie się	54
3.5. Stereotyp osoby z uszkodzonym słuchem	57
4. WCZESNA DOROSŁOŚĆ W ASPEKTCIE ROZWOJOWYM	61
4.1. Charakterystyka okresu dojrzewania	61
5. METODOLOGICZNE PODSTAWY BADAŃ WŁASNYCH	69
5.1. Przedmiot i cele badań	69
5.2. Problemy i hipotezy badawcze	70
5.3. Układ zależności pomiędzy zmiennymi	76

5.4. Metody i narzędzia badawcze	79
5.5. Opis zastosowanych metod statystycznych	91
5.6. Charakterystyka grupy badawczej	92
5.7. Charakterystyka i organizacja terenu badań	94
6. ANALIZA I INTERPRETACJA DANYCH DOTYCZĄCYCH WYBRANYCH UWARUNKOWAŃ KORZYSTANIA INTERNETU PRZEZ MŁODZIEŻ SŁYSZĄCĄ I MŁODZIEŻ Z USZKODZENIEM SŁUCHU W ŚWIELE BADAŃ WŁASNYCH	99
7. WNIOSKI I POSTULATY PEDAGOGICZNE	151
ZAKOŃCZENIE	161
BIBLIOGRAFIA	165
INDEKS OSÓB	177
SUMMARY	181

WSTĘP

Czym w dzisiejszych czasach jest Internet? Jaką rolę odgrywa w naszym codziennym życiu? Czy należy traktować go jako nieszkodliwą rozrywkę, okno na świat i źródło wielu ważnych informacji, czy raczej jako bezwartościowy wypełniacz wolnego czasu i pułapkę, w którą wpadają coraz młodszy użytkownicy? Te pytania zadawano niejednokrotnie w kontekście licznych rozważań nad potrzebami rozwojowymi dzieci i młodzieży, łatwością dostępu do pożądaných i nieodpowiednich treści oraz postępujących zmian cywilizacyjnych, a próby odpowiedzi na nie spotykały się z różnorodnymi wnioskami i spostrzeżeniami. Liczne akcje i kampanie oraz ich reedycje, uczulające rodziców i nauczycieli na zagrożenia płynące z sieci, coroczne raporty obrazujące skalę uzależnień od Internetu i sposobów korzystania z niego oraz coraz szerzej zakrojone badania i publikacje związane z tym tematem wskazują, że pytania te towarzyszą nam codziennie, od wielu lat. Dynamiczny rozwój cyberprzestrzeni sprawia, że udzielenie jednoznacznej odpowiedzi na nie wydaje się wręcz niemożliwe. Trudno jednoznacznie scharakteryzować tak potężne medium i opowiedzieć się bezspornie po jednej lub drugiej ze stron. Mowa tu bowiem o alternatywnej, wirtualnej rzeczywistości, która tak mocno zakorzeniła się w ludzkiej codzienności, że jej brak w niektórych dziedzinach życia urasta do rangi prawdziwej przeszkody. Podejmując próbę zrozumienia fenomenu i niezwyklej popularności Internetu w dzisiejszych czasach, można długo wymieniać jego zalety – począwszy od szybkości dostępu do nieograniczonych niemal zasobów, poprzez łatwość kontaktu z mieszkańcem prawie każdego zakątka świata, po możliwość interaktywnego uczestniczenia w licznych wydarzeniach, niedostępnych dla nas w życiu realnym. Jednak szczególnie warto podkreślić, że Internet integruje to wszystko, co proponują niejako pojedynczo pozostałe media – radio, telewizja i prasa.

W dobie dzisiejszych ekspansywnych zmian i coraz szybszego tempa życia, taka alternatywa zdaje się być wyjątkowo atrakcyjna. Dostęp do wiadomości z kraju czy ze świata, które można jednocześnie obejrzeć, wysłuchać, przeczytać, a następnie skomentować, daje złudzenie jeszcze pełniejszego w nich uczestnictwa. A wszystko to jest możliwe bez wychodzenia z domu, w dogodnej dla nas porze i bez obaw, że dzisiejsze wydarzenia czy informacje jutro już okażą się niedostępne.

Specyfika tego medium sprawia, że jego możliwości stale rosną i osiąągają rozmiary, których nigdy nie uda się nam poznać w pełni. Może to być interpretowane zarówno jako jego zaleta, jak i wada. Wiedząc, jak nieodłącznym elementem życia stała się cyberprzestrzeń, pojawia się pytanie o to, gdzie znajduje się granica pozwalająca mówić o swoistej przesadzie, nadmiarze czy wręcz uzależnieniu? W rzeczywistości kwestia ta jest dość złożona i wymaga rozróżnienia kilku jej składowych elementów. Mówiąc o ryzykownych zachowaniach w sieci, należy rozgraniczyć poszczególne obszary, których może dotyczyć. Są to (za: Jaskuła 2009: 186):

- uzależnienie od komputera (*computer addiction*),
- przeciążenie informacyjne (*information overload*),
- uzależnienie od sieci (*net compulsions*),
- socjomania internetowa (*cyber-relationship addiction*).

W pierwszym przypadku mowa o wyraźnie odczuwalnym przymusie spędzania czasu przed komputerem. Sama forma takiego spędzania wolnych chwil będzie dla użytkownika satysfakcjonująca i odprężająca, a żadna inna propozycja zajęć nie będzie wystarczająco atrakcyjna i ciekawa. Przeciążenie informacyjne to rodzaj kompulsywnego przeglądania nowych informacji, serwisów, wiadomości czy informacji branżowych, przymus bycia „na bieżąco” z nowymi faktami czy doniesieniami na interesujące tematy. W przypadku samego uzależnienia od sieci chodzi o obsesyjne śledzenie nowych informacji, które dotyczą szczególnie interesujących tematów czy sfer życia, np. plotek dotyczących celebrytów, doniesień o życiu prywatnym znanych osób czy o świecie show biznesu. Z kolei socjomania internetowa to zjawisko związane ze stałym poszukiwaniem w sieci nowych znajomości oraz, co szczególnie popularne w dzisiejszych czasach, tworzeniem związków. Dotyczy ona przymusu poznawania nowych osób, organizowania się wraz z nimi w nieformalne grupy (np. miłośnicy psów, kotów, muzyki klasycznej), oraz opierania swojej tożsamości na przynależności do nich. Biorąc pod uwagę zakres treści dostępnych w sieci, możemy też mówić o uzależnieniu od konkretnych obszarów tematycznych – w ramach tego kryterium jednym z najbardziej popularnych jest przymus poszukiwania treści o charakterze pornograficznym. Abstrahując jednak

od samych treści i patrząc na to zjawisko w sposób bardziej globalny, można zauważyć, że problem dotyczący uzależnienia od Internetu jest niemal tak stary, jak on sam. Po raz pierwszy terminu tego użyto w połowie lat 90. za Kimberly Young (1996), która była prekursorką tej tematyki na gruncie światowym. Zwraca ona uwagę na to, że poza samym zjawiskiem uzależnienia, które jest już w zasadzie zaawansowanym stopniem tego problemu, można mówić także o nadmiernym korzystaniu z sieci, patologicznym korzystaniu z sieci i problematycznym korzystaniu z sieci, które w szerszy sposób zostało omówione w niniejszej pracy (por. Jaskuła 2009: 190). Oczywiście proces uzależniania się od czegokolwiek jest dość mocno rozciągnięty w czasie i z tego właśnie powodu najbliższe otoczenie często z trudem wychwytuje pierwsze, subtelne symptomy świadczące o nadciągającym problemie. Początkowa fascynacja nowym, wirtualnym światem jest w ich oczach całkowicie uzasadniona, a potrzeba odprężenia się w sieci po męczącym czy stresującym dniu wydaje się być zupełnie naturalna. Najczęściej ostatni, krytyczny etap, w którym następuje całkowita niemal izolacja od świata realnego na rzecz spędzania długich godzin w Internecie, bywa zauważany stanowczo zbyt późno.

Książkę tę adresuję szczególnie do rodziców i wychowawców młodzieży z uszkodzonym narządem słuchu, a także wszystkich innych osób zainteresowanych niniejszą tematyką. Biorąc pod uwagę specyfikę wieku adolescencji oraz wszechobecność nowoczesnych technologii w codziennym życiu, zasadna wydaje się być potrzeba wzmożonej uważności na potrzeby, emocje i problemy naszych podopiecznych. Wybór tej grupy wiekowej podyktowany był dwoma czynnikami. Po pierwsze, ten specyficzny okres jest przełomem w życiu młodego człowieka, który stopniowo się usamodzielnia, a jego więź ze środowiskiem rodzinnym ulega rozluźnieniu. Myśląc w niedalekiej perspektywie o ukończeniu szkoły, podjęciu przyszłej pracy zawodowej czy stworzeniu stałego związku, podejmuje on szereg mniej lub bardziej wiążących decyzji. I choć niektóre z nich mogą okazać się błędne, stanowią jednak ważny element jego życia i punkt odniesienia do wielu ważnych wyborów w przyszłości. Z drugiej strony, specyfika obecnych czasów, tempo życia, pogoń za sukcesem i wyznaczanie sobie coraz to nowszych celów zawodowych czy osobistych nie sprzyjają budowaniu głębszych relacji czy pielęgnowaniu zawartych już znajomości. Wysokie ambicje środowiska rodzinnego, czy wręcz samego ucznia, motywują do podejmowania wytężonej pracy, czasami kosztem równowagi pomiędzy sferą zawodową a prywatną. W takiej sytuacji stosunkowo łatwo jest o poczucie samotności, niezadowolenia z życia czy obniżoną samoocenę,

które finalnie w znaczący sposób będzie się przekładać na ogólne funkcjonowanie w wielu różnych sferach, w tym również w społecznej.

Uzależnienie od Internetu to nowa pułapka, w którą wpadamy, gdy zaczynamy wierzyć, że coś lub ktoś poza nami samymi wypełni pustkę i lęk, które są w nas. Że zrobi to tym razem Internet.
(Szpunar, Świątkiewicz-Mośny 2006: 27).

* * *

Niniejsza książka stanowi publikację pracy doktorskiej, zatytułowanej „Wybrane uwarunkowania korzystania z Internetu przez młodzież słyszącą i młodzież z uszkodzonym słuchem” (2019), napisanej pod kierunkiem dr hab. Katarzyny Pluteckiej, prof. UP. W tym miejscu składam raz jeszcze serdeczne podziękowania Pani Promotor za pomoc włożoną w jej powstanie.

1. TEORETYCZNE USYTUOWANIE PROBLEMATYKI BADAWCZEJ

Internet można określić mianem nowoczesnego medium, które rewolucjonizowało dotychczasowy przepływ informacji oraz otworzyło przed swoimi użytkownikami wiele nieznanych dotąd rozwiązań i możliwości. Jego powstanie i rozwój w ostatnich latach ubiegłego wieku był skutkiem otwarcia się społeczeństwa na nowy poziom rozwoju cywilizacyjnego – etap społeczeństwa informacyjnego. Początki istnienia i funkcjonowania sieci internetowej związane są z amerykańską organizacją DARPA (Defense Department's Advanced Research Projects Agency), która zajmowała się rozwojem technologii wojskowej w ramach struktur Departamentu Obrony. Działając na jego zlecenie, rozpoczęła ona pracę nad budową sieci komputerowej roboczo nazwanej APRANET, która stała się prototypem dzisiejszej sieci internetowej. Początkowo przeznaczona była do szeroko rozumianej współpracy i komunikacji z innymi ośrodkami badawczymi. Z czasem, gdy zorientowano się w możliwościach, jakie stwarza użytkownikom, stopniowo zaczęła się przekształcać w platformę do kontaktów o charakterze rozrywkowym. Początki sieci internetowej, choć były ważnym krokiem naprzód w rozwoju technologii, wiązały się z wieloma ograniczeniami. Wyszukiwanie potrzebnych informacji trwało bardzo długo, a możliwości związane z przesyłaniem plików były mocno ograniczone. Stopniowo, przy użyciu wiedzy z zakresu teleinformatyki, znacznie usprawniono korzystanie z sieci. Obecnie Internet jest ogólnoswiatową siecią połączonych ze sobą komputerów i stwarza nieograniczone możliwości przesyłania oraz pobierania informacji, zdjęć, filmów itp. Stał się również narzędziem swobodnej komunikacji milionów użytkowników na całym świecie (Castells 2008). Niemal nieograniczone możliwości związane z korzystaniem z Internetu oraz ułatwienia, jakie niesie ze sobą

w codziennym życiu sprawiły, że obecnie ponad 3 miliony użytkowników na całym świecie czynnie korzysta z sieci (*Internet Society* 2015). W dzisiejszych czasach mało kto wyobraża sobie codzienne funkcjonowanie bez tego medium. Szczególnie dotyczy to młodego pokolenia użytkowników, dla których „bycie w sieci” i kreowanie w niej swojego wizerunku decyduje nierzadko o ich pozycji w grupie rówieśniczej. Coraz młodsze osoby biegle posługują się smartfonami, tabletami czy klawiaturą komputerową. Staje się więc jasne, że w sieci internetowej znajdzie się miejsce dla każdego użytkownika, niezależnie od jego wieku, płci czy zainteresowań.

Równocześnie systematycznie wzrasta liczba stron i portali przeznaczonych dla niepełnosprawnych użytkowników. Nierzadko są to strony tworzone lub administrowane przez osoby z daną niepełnosprawnością, które wychodząc naprzeciw oczekiwaniom podobnych do siebie odbiorców tworzą dla nich własne miejsca w sieci. Przykładem takich stron jest portal deaf.pl czy onsi.pl, tworzony przez osoby niesłyszące, w których znaleźć można fora tematyczne, bieżące informacje z kraju i ze świata, informacje o charakterze rozrywkowym, a także kanał emitujący materiały wideo w języku migowym. Podobne portale to m.in. ofon.net – forum przeznaczone dla osób niepełnosprawnych ruchowo, czy jednoocni.org – forum skupiające osoby z wadą wzroku. Wciąż powstające strony o podobnym charakterze pozwalają przypuszczać, że niepełnosprawni użytkownicy sieci poszukują miejsc przeznaczonych tylko dla nich. Potrzebują zatem przestrzeni, w której mogliby spotkać osobę podobną do siebie, borykającą się na co dzień z takimi samymi trudnościami, zadającą te same pytania czy pragnącą nawiązywać nowe znajomości. Jak wspomniano wcześniej, Internet daje nie tylko możliwość swobodnego wyszukiwania potrzebnych danych czy przesyłania plików, ale pozwala również na swobodne komunikowanie się użytkowników na całym świecie, za pomocą odpowiedniego programu. Stwarza to nie tylko wiele nowych rozwiązań i możliwości, ale niesie także ze sobą pewne ryzyko. Zbyt silne „utknięcie” w świecie wirtualnych znajomości i rozmów może prowadzić do poczucia wyobcowania i niemożności nawiązania tradycyjnych relacji w rzeczywistym świecie. Biorąc pod uwagę wspomnianą już możliwość swobodnego porozumiewania się, nawiązywania kontaktów i tworzenia relacji, należy również wspomnieć o emocjonalnym aspekcie istnienia w sieci. Obecnie nikogo nie dziwi, że coraz więcej młodych ludzi (par czy małżeństw) poznaje się za pośrednictwem Internetu. Współczesne tempo życia i mnogość codziennych obowiązków nie sprzyjają swobodnemu poznawaniu nowych osób. Internet zaś umożliwia zdobywanie nowych znajomości o dowolnej porze dnia, w dowolnym miejscu. Powstałe do tego celu aplikacje (głównie

mobilne) są na tyle intuicyjne w swej obsłudze, że nawet użytkownicy nieposługujący się płynnie umiejętnością pisania i czytania będą w stanie z łatwością się w nich odnaleźć. W dużej mierze bazują one na uniwersalnych symbolach, dzięki którym za pomocą jednego przycisku jesteśmy w stanie zaakceptować bądź odrzucić potencjalną znajomość z innym użytkownikiem. Ta prostota i wygoda, którą oferuje nam współczesna sieć jest głównym powodem, dla którego młodzi ludzie decydują się na taki sposób zawierania nowych znajomości. Dodatkowym walorem tej sytuacji jest względna anonimowość oraz możliwość swobodnego kreowania swojego wizerunku, który niekoniecznie musi wiązać się wyłącznie ze słowem pisanym (Castells 2008).

Tematyka korzystania z Internetu przez osoby dorastające podejmowana była w wielu polskich i zagranicznych publikacjach. Badania związane z ryzykiem uzależnienia od Internetu przez młodzież prowadził między innymi Ryszard Poprawa (2012), który skupił się na problemie związanym z PUI, czyli problematycznym użytkowaniem Internetu. Badania przy użyciu narzędzia Poprawy przeprowadzone zostały w grupie ponad 500 studentów dużych ośrodków akademickich na terenie Polski, gdzie skoncentrowano się na determinantach osobowościowych uzależnienia od Internetu (Bartóg 2015). Podobną problematykę podjęto w wielu innych publikacjach: *Korzystanie z Internetu przez polską młodzież – studium metodą teorii ugruntowanej. Wyniki badania EU NET ADB* (Makaruk, Wójcik 2013), *Zachowania ryzykowne związane z cyberprzestrzenią – polska adaptacja Internet Addiction Test* (Majchrzak, Ogińska-Bulik 2010), *Młodzież 2013* (CBOS 2013) czy *Uzależnienie komputerowe. Diagnostyka, rozpowszechnienie, terapia* (Augustynek 2010). Wśród publikacji zagranicznych również dominuje w tym obszarze tematyka związana z uzależnieniem młodzieży od korzystania z sieci oraz innymi związanymi z nim zagrożeniami: *The Effect of Loneliness on Social Networking Sites Use and Related Behaviors* (Ranaei, Taghavi, Goodarzi 2016), *The Addictive Properties of Internet Usage* (Greenfield 2011), *The relationship between online game addiction and aggression, self-control and narcissistic personality traits* (Kim, Namkoong 2008) czy *Risks and safety on the internet: The perspective of European children* (Livingstone, Haddon, Görzig, Ólafsson 2011). Wszystkie powyższe badania odnosiły się jednak do uczniów lub studentów pełnosprawnych. Zagadnienie korzystania z sieci przez osoby z niepełnosprawnością wciąż pozostaje nie do końca zbadane. Problematykę tę podjął m.in. Piotr Plichta w publikacji *Młodzi użytkownicy nowych mediów z niepełnosprawnością intelektualną – między korzyściami i zagrożeniami* (Plichta 2013). Uzasadnił on potrzebę popularyzowania tematyki nowoczesnych mediów

w rozwoju i funkcjonowaniu osób z niepełnosprawnością intelektualną. Zwrócił także uwagę na zagrożenia, jakie płyną z samotności i prób poradzenia sobie z nią za pomocą wirtualnej przestrzeni. Kluczową rolę zdaje się odgrywać fakt, że u dzieci z obciążeniami rozwojowymi wrażliwość na czynniki szkodliwe jest często wyższa.

W odniesieniu do niesłyszących użytkowników Internetu problematykę sposobu korzystania z sieci podjęła Katarzyna Plutecka (2011). W artykule *Aktywność społeczna młodzieży niesłyszącej w Internecie* zwraca ona uwagę na konieczność systematycznych badań ukierunkowanych na poznanie znaczenia Internetu w funkcjonowaniu młodzieży niesłyszącej. Podjęła również wątki dotyczące częstotliwości korzystania z Internetu, preferencji w aspekcie poszukiwanych treści czy znajomości portali przeznaczonych dla osób z wadą słuchu.

Amadeusz Krause (2011) uważa, że media mogą być niebezpiecznym sprzymierzeńcem w procesie wychowywania. Największe zagrożenie upatruje w ich nieograniczonej dostępności, sile oddziaływania na młodego człowieka oraz proponowaniu mu konsumpcyjnego stylu życia. Odnosząc się do wyszczególnionych przez niego paradygmatów pedagogiki specjalnej, tematyka niniejszej pracy mieści się w zakresie paradygmatu normalizacyjnego, emancypacyjnego oraz społecznego paradygmatu niepełnosprawności. Paradygmat normalizacyjny wiąże się z tym, że często w potocznym rozumieniu osoba niepełnosprawna znajduje się poza szeroko rozumianą normą społeczną. Dotyczy to nie tylko specyficznego pojmowania zjawiska niepełnosprawności przez ogół społeczeństwa – również w samej pedagogice specjalnej wciąż funkcjonują określenia: „odchylenie od normy psychofizycznej”, „deficyty rozwojowe” czy „rozwój sprzeczny z normą”. Wiąże się on zatem ze zoptymalizowaniem wszystkich obszarów życia osoby z niepełnosprawnością w myśl zasady „żyjesz normalnie – jesteś normalny” (Krause 2011). Paradygmat emancypacyjny dąży do podmiotowości i autonomii, dotyczy uzyskania maksymalnej podmiotowości przez samą osobę z niepełnosprawnością, ale także podmiotowego jej traktowania przez społeczeństwo. W myśl tej zasady ma ona pełne prawo dążenia do samorealizacji w procesie integrowania się z pozostałą częścią społeczeństwa. Powinna być traktowana z godnością oraz zachowaniem prawa do decyzyjności w ważnych dla niej aspektach życia. Wspomniane dążenie do autonomii i podmiotowości tworzy szereg założeń, które definiują miejsce osoby niepełnosprawnej w społeczeństwie oraz określają panujące w nim relacje (Krause 2011).

Ostatni wyszczególniony paradygmat nawiązuje do stwierdzenia, że niepełnosprawność nie jest zjawiskiem wyłącznie indywidualnym, ale posiada również charakter społeczny. Wskutek wielu przemian powstałych na przestrzeni minionych lat osoby niesłyszące stają się członkami szeroko rozumianej społeczności. W dużym stopniu ten stan rzeczy wiąże się z nieograniczonym dostępem do Internetu. Jak wspomniano wcześniej, gęsi są grupą coraz wyraźniej widoczną w sieci. Tworzące się strony internetowe czy fora dla użytkowników z wadą słuchu są miejscami, w których nawiązują się nowe znajomości – nie tylko w gronie osób głuchych, ale również ich słyszących rówieśników. Niesłyszący zatem niejako integrują się ze środowiskiem osób słyszących, korzystając z tego medium (Krause 2011).

Sławomira Sadowska (2012) podkreśla, że obszarami, w których zbyt rzadko wykorzystuje się badania interpretatywne, jest pole edukacji specjalnej, integracji społecznej oraz zależności pomiędzy środowiskiem osób niepełnosprawnych a pozostałą częścią społeczeństwa. Autorka zaznacza, że w obszarze pedagogiki specjalnej najbardziej niejednoznacznym pojęciem jest edukacja osób z niepełnosprawnością, obejmująca nie tylko formowanie zdolności życiowych człowieka, ale również funkcjonowanie intelektualne, emocjonalne czy interpersonalne. Odnosząc się do tezy Sadowskiej, uzasadniona wydaje się być próba zbadania wpływu Internetu na życie i społeczne funkcjonowanie słyszących, oraz adolescentów z uszkodzeniem słuchu. To z kolei w znaczący sposób może przekładać się na funkcjonowanie emocjonalne i interpersonalne młodzieży z tą niepełnosprawnością.